

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja i Administracja: Przejazd 8. Tel. 20—30.

Jarosław zajęty przez wojska rosyjskie.

Z Głównego Zarządu Sztabu Generalnego.

(PAT.) Według tylko co otrzymanych doniesień, wojska rosyjskie zajęły Jarosław i nad nim powiewa sztandar rosyjski.

Znaczenie Jarosławia.

PIOTROGRÓD (PAT) Zajęty przez wojska rosyjskie Jarosław jest silnie ufortyfikowanym punktem, położonym o 35 wiorst od Przemysła i w 30 wiorstach od granicy rosyjskiej. Przedniemi fortyfikacjami swemi Jarosław osłaniał ważne miejsce przeprawy przez San i panował nad znajdującą się, o 2 wiorsty odległą, przeprawą kolejową na linii, idącej od Rawy-Ruskiej. W Jarosławiu znajdowały się znaczne składy wojenne i obszerna stacja, linii Kraków—Lwów.

Zaloga Jarosławia przewyższać mogła 10,000 ludzi. Fortyfikacje jego znajdują się na obu brzegach Sanu. Na prawym—trzy oddzielne fortyfikacje z frontem, rozciągającym się na 5 wiorst i z silnym fortem z tyłu. Na lewym przeszło 16 fortyfikacji z frontem, rozciągającym się na 7 i pół wiorsty. Pod Jarosławiem skupiały się siły austriackie, przewyższające załogę jego fortów.

Na kresach zachodnich.

PARYŻ. (WAT.) Komunikat Urzędowy: Sytuacja armji sprzymierzonej przedstawia się w d. c. bardzo pomyślnie. Wojsko francuskie zajęło po uporczywych walkach linię S. Quentin—Reims—Boyon i ujęło ono łącznie z posiłkowymi oddziałami angielskimi prawie skrzydło niemieckie „jakby w nożyce”. Armja generała Kluka znajduje się ponownie w nadzwyczajnie niepomyślnej sytuacji. Na linii Cambre—Roiselle Niemcy poczynili pewne postępy. Położenie wojsk francuskich na linii Reims — Argonne jest doskonałe.

Z powodu zburzenia katedry w Rheims.

PARYŻ. (PAT.) Pisma francuskie, jak również zagraniczne nie przestają piętnować Niemców za zburzenie katedry w Rheims, a szczególnie oburzona jest wandalizmem wojsk niemieckich prasa włoska, „Tribuna” donosi, jakoby rozkaz oszczędzenia katedry spóźnił się. „Giornale di Italia” mówi, że papież telegraficznie wyraził arcybiskupowi w Rheims, kardynałowi Luçon'owi współczucie i oburzenie swe z powodu zburzenia świątyni.

Bohaterski Kronprinz.

BORDEAUX. (WAT.) Oficer niemiecki, wzięty do niewoli podczas jednej z potyczek podjazdowych zaznał, iż rozkaz zniszczenia katedry w Reims wydał osobiście następca tronu niemieckiego. Rozkaz ten wywołał niezadowolenie i szemranie nawet wśród Niemców.

Przyznają się.

RZYM (WAT) Dzienniki tutejsze podają za prasą wiedeńską treść telegramu szefa generalnego sztabu austriackiego Konrada v. Hoetzendorfa do burmistrza miasta Wiednia, Weiskirchnera, w odpowiedzi na zapytanie tegoż co do bezpieczeństwa stolicy wobec stałego posuwania się Rosjan na terenie galicyjskim. Tele-

gram ten brzmi: „Wszelkie niepokojące pogłoski nie mają dostatecznej podstawy. Walczymy o honor Austrii z przeciwnikiem, który pod względem liczebności i sprawności bojowej o wiele przewyższa panujące u nas o nim pojęcia. Wojska nasze do ostateczności spełnią swój obowiązek w obronie Monarchji.

Dzienniki rzymskie konstatują, że pod powłoką ostrożnych omówień kryje się zupełne przyznanie do poniesionej klęski.

Walki serbsko-austriackie.

NISZ. (PAT.) Na frontach Lubowia—Zwornik—Łoźnica oraz Mitrowice—Szabac 20 b. m. toczyły się zacięte walki.

Na pierwszym froncie nieprzyjaciel cofa się do Driny. Na drugim serbowie przeszkodzili nieprzyjacielowi rozwinąć swój front na terytorjum serbskiem w pobliżu Obrenowaca.

W innych miejscowościach nic znacniejszego nie zaszło.

Zapowiedź bitwy morskiej.

LONDYN (WAT) W mowie wygłoszonej w Liverpoolu lord Churchill, sekretarz stanu dla spraw marynarki, zapowiedział, że już w najbliższym czasie flota angielska zdoła zmusić flotę niemiecką do przyjęcia walki w otwartym morzu. Oczywiście w takim razie zwycięstwo marynarki angielskiej nie może ulegać wątpliwości.

Sytuacja w Turcji.

RZYM (WAT) Według nadeszłych tu wiadomości, stan rzeczy w Konstantynopolu pogorszył się znacznie i wywołuje w sferach politycznych poważne zaniepokojenie. Korespondent „Trybuny” telegrafuje, że po usunięciu angielskiej misji marynarki, cała władza zarówno wojskowa, jak cywilna znalazła się w ręku Niemców, wobec czego zachowanie przez Turcję neutralności staje się bardziej niż wątpliwe. Opozycja jest bezsilną wobec wszechwładzy Enwera paszy i jego niemieckich

popleczników. Zresztą wszystkich wybitniejszych przywódców opozycji uwięziono pod różnymi pozorami.

Zatopienie krążowników angielskich.

LONDYN. (PAT.) Donoszą urzędowo, że krążowniki angielskie „Abukir“, „Hog“ i „Cressy“ zostały zatopione przez łodzie podwodne niemieckie w morzu Śródziemnym.

Zapewnienie neutralności.

LONDYN. (WAT.) „Do Morning Post“ telegrafują z Sofji, że rząd bułgarski zapewnił Rumunję, iż nie podejmie względem niej żadnych kroków agresywnych w razie, gdyby Rumunja wtargnęła w granice Austro-Węgier.

PARYŻ. (PAT.) Doniesienie urzędowe: Walki dzisiejsze odbywają się z mniejszym napięciem.

Osiągnęliśmy znaczne powodzenie, szczególnie między Rheims i wyżynami Argońskimi.

Zmniejszenie się liczby mieszkańców.

PARYŻ (PAT.) Według spisu wyjaśniło się, że liczba mieszkańców wynosi obecnie 1,807,044, to jest dwie trzecie ludności w czasie zwykłym. Kobiet jest obecnie prawie dwa razy więcej, niż mężczyzn.

Wiadomości bieżące.

Z Częstochowy.

Od czołby, która zdołała się wykraść z Częstochowy, nadeszła wiadomość, że Niemcy cały tydzień ubiegły okopywali się gorliwie. Przebywającą tam dotychczas „landwerę“ niemiecką wyprowadzono do Niemiec, a na jej miejsce sprowadzono wojsko regularne z armatami. Armaty ustawiono pod klasztorem Jasnogórskim. Z wojskiem przybył sztab z licznymi generałami, którzy zamieszkali w hotelu Angielskim.

Węgiel dla Warszawy.

Z ministerstwa nadeszło drogą telegraficzną pozwolenie na zakupienie dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców Warszawy 1,600,000 pud. węgla. O ile będzie można wyjednać na dostawę tego węgla jak najwięcej wagonów, głód węglowy w mieście ustanie.

W więzieniu pruskim.

Prezes sądu okręgowego kaliskiego, Zeland, naczelnik powiatu kaliskiego, Wasiljew, naczelnik więzienia kaliskiego, Żyryckij, oraz duchowny prawosławny, Siemionowski, zabrani przez władze pruskie, pozostają w więzieniu w Poznaniu.

Wobec rabunków pruskich.

Jak dotychczas wszelkie operacje wojenne prusaków w naszym kraju kończą się na najwyczerpięszym rabunku wszelkich produktów spożywczych, bydła i koni. Cier-

pią na tem wielce ziemianie, zamieszkali w pasie pogranicznym, rujnuje to doszczętnie włości, dla których największym bogactwem jest koń i krowa, nie zawsze zaś wojska rosyjskie mogą pośpieszyć z pomocą, zwłaszcza gdy rabunek taki trwa już przeszło od miesiąca na przestrzeni kilkuset wiorst naszego pogranicza.

Z tych względów ziemianie z Kujaw zwrócili się do władzy o pozwolenie przeprowadzenia jedenastu tysięcy sztuk wołów w bezpieczne miejsce w kierunku Skierniewic, gdzie bydło albo przeczekają na gruntach zarządu dóbr państwa i apanażów nawałnicę wojenną, lub też może być ustąpione dla celów rekwizycyjnych wojsku.

Z takich samych względów ziemianie płoccy zaopatryli się w pozwolenie, dające im prawo uprowadzenia koni i bydła pod osłonę załóg wojskowych i fortec, by uniemożliwić rabunki prusakom.

Zaofiarowanie pracy.

Komitet obywatelski za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości, że kilka zakładów w Cesarstwie, a mianowicie: Kopalnie Donieckie, poczta Charcysk Obwód Wojska Dońskiego, telegraf Monachow oraz fabryka metalurgiczna, Juzowka, obwód Noworosyjski, poszukuje robotników na warunkach następujących: płaca od 1 rb. 20 kop. do 1 rb. 80 kop. dziennie oprócz opału, mieszkania i światła. Komitet Obywatelski wysłał wczoraj delegatów do zbadania terenu i stwierdzenia warunków. Zapis odbywa się w biurze wyszukiwania pracy, Wólczańska 95. Robotnicy wyjeżdżać mogą z rodzinami i korzystać będą z bezpłatnego przejazdu.

Komitet ostrzega, że przed powrotem delegatów wyjeżdżać nie należy.

Chemikalja Angielskie dla przemysłu Łódzkiego.

Od moskiewskiego Związku fabrykantów manufakturowych niektórzy przemysłowcy nasi otrzymali zapytanie, czy reflektują na niektóre barwniki i wyroby chemiczne do potrzeb swych fabryk z pierwszych transportów, sprowadzanych w najbliższym czasie z Anglii tytułem próby w celu wyemancypowania się z pod wpływu i zależności od wyrobów niemieckich.

Fabrykanci łódzcy chętnie prób tych dokonać są gotowi.

Z ruchu fabrycznego.

W ciągu dni ostatnich uruchomiony został szereg fabryk tkackich w gałęzi konfekcji damskiej (Kleiderstoffy), między innymi wznowiły pracę fabryki: Braei Kohn przy ul. Benedykta, Serejski i Dubson, Długa 93, Weiss i Poznański, Zawadzka 16, Serejski i Birstein, Ludwiki 55 Hirszberg i Birnbaum, Wodna 16, oraz D. Chon u tkaczy zarobnych.

Wymienione fabryki czynne są po 2—3 dni tygodniowo i mają zapewnione materiały na przeciąg 2 do 3 miesięcy.

Przy fabryce Karola Buhle została puszczoną w ruch tkalnia mechaniczna materiałów zimowych męskich.

Z targu na Zielonym Rynku.

Wczorajszy targ na Zielonym Rynku wykazał zupełny brak ożywienia.

Dowóz produktów był mały, kupujących — przy nieobecności żydów z powodu święta — było również bardzo mało. Mimo to ceny dosięgły niebywalej wysokości. Kartofle sprzedawano z początku po 55 kop. ćwiartkę.

Na tem tle wynikło sporo nieporozumień między sprzedającymi a kupującymi. Jednego chłopca pobito i zmuszono do sprzedawania kartofli po 40 kop. Inter-

wenjowała [w] [targu] nawet policja. W rezultacie ustaliła się cena 40 — 45 kop. Jaja sprzedawano po 50 kop. mendel. Za kopę korniszonów pobierano 40 kop.

Z ruchu kołowego.

Kupecy tutejsi wystali wczoraj większy transport wozów z przędzą do Białogostoku. Około 60 dużych wozów fabrycznych z różnymi towarami wyruszyło wczoraj do Warszawy. Przejechało wczoraj około 20 furmanek z Kutna w okolice po kamień wapienny.

Charakterystyka żołnierzy austriackich.

Jeden z oficerów rannych, podając szczegóły bitw na froncie lubelskim, określa w sposób następujący wartość bojową żołnierza austriackiego.

„Co się tyczy charakterystyki żołnierzy austriackich, to wszystkie pogłoski o tchórzostwie austriaków nie mają żadnej podstawy. Byłem kilka razy świadkiem cofania się nieprzyjaciela i u mnie utrwaliło się wrażenie wytrzymałości żołnierzy austriackich, przemóc którą mogą tylko nadludzkie wysiłki wojsk naszych. Byłem obecny przy cofaniu się brygady węgierskiej. Bataljon nasz znajdował się w sąsiednim lesie, skąd też przez lunetę dokładnie obserwować mogłem cofających się węgry. Cofali się oni gęstymi kolumnami pod piekielnym ogniem naszym i pozostawiali moc trupów. Po wycofaniu się z sfery ognia karabinowego, węgry zatrzymali się: poczęto rozdawać im strawę. Nie zdążyli oni jednak wiać się do spożywania jej, jak artylerja nasza ziała na nich ponownie ogniem. Pociski wyrwały literalnie całe masy ludzi z szeregów, lecz węgry nie rozprasali się, a cofali w wzorowym porządku, w zwartych kolumnach.

Bataljonowi naszemu, który oddał się znacznie od innych oddziałów, groziło poważne niebezpieczeństwo. Brygada węgierska spokojnie jednak przedefilowała koło nas.

Fakt ten, jak i wiele innych, wskazuje na zupełny brak zdolności w składzie komendy w armii nieprzyjacielskiej. Nie mogą nie przytoczyć innego faktu: w okopach zwykle siedzą madziarowie i, w razie ataku, wysyłają naprzód słowian, aby módz śledzić za nimi. Wzięliśmy do niewoli oficera austriackiego, który zeznał, że zmuszony był strzelać do własnych żołnierzy-słowian, którzy nie chcieli iść przeciwko nam. Opowiedzieć mogę o kilku wypadkach okrucieństw ze strony austriaków, których byłem naczynym świadkiem. W miejscowościach pomiędzy Zaraszewem i Kajszanowem w całym szeregu wsi znajdowaliśmy zgwałcone dziewczęta z wyrzniętymi piersiami.

Jankiel Margolin zgubił paszport, wydany z „Szklowskiej mieszczan-skiej uprawy“.

3033-3-2

MAPA Królestwa Polskiego

do nabycia w Administracji N. G. Łódzkiej — ul. Przejazd № 8 i u sprzedawców ulicznych N. G. Łódzki.

Cena 15 kop.

Redaktor: Anna Grodek,